KURIER MAZOWSZA

INFORMATOR BIEŻĄCY
dla organizacji zakładowych NSZZ "Solidarność"
region "MAZOWSZE"

Nr.28 Warszawa 27.III.1981

IBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIB

JAN GOGACZ I ZYGMUNT M.PRZETAKIEWICZ TELEFONUJĄ Z GDAŃSKA:

MONITOR MAZOWSZA

K o m u n i k a t y Krajowego Komitetu Strajkowegoz dnia 26 marca 1981

Komunikat nr.1

Komunikat ten dotyczy tylko górnictwa. W związku ze specyfiką zakładów górniczych i kopalni, KKS dopuszcza możliwość zróżnicowanego czasu uczestnictwa w akcji strajkowej dn.27.III. KKS zaleca jednak, aby czas podjęcia akcji strajkowej był jednolity dla danego MKS-u.

Komunikat nr.2 - drukujemy poniżej w całości.

"Do wszystkich Komitetów Strajkowych NSZZ "Solidarność" Polskiego Radia i Telewizji i PP Stacji Radiowych i Telewizyjnych.

W dniu dzisiejszym prowadzone są rozmowy przedstawicieli naszego Związku z kierownictwem Radiokomitetu na temat zasad działalności antenowej TRiTV w okresie strajku ostrzegawczego i zapowiedzianego strajku właściwego.
W przypadku braku porozumienia w tej sprawie Krajowy Komitet Strajkowy ogłosi przystąpienie do strajku związkowców NSZZ "Solidarność", zatrudnionych w PRiTV oraz PP SRiT. KKS stwierdza dalej, że od momentu ogłoszenia strajku będzie obowiązywała specjalna instrukcja strajkowa, którą dołącza się do komunikatu. W pkt.7 instrukcji czytamy: "zwracamy uwagę na możliwości prowokacji wymierzonych w socjalizm, partię i naszych sojuszników. Zobowiązujemy związkowców do działań mających na celu uniemożliwienie dostępu do środków masowego przekazu osobom niepowołanym .

Tylko spokojne i rozważne prowadzenie akcji strajkowej gwarantuje spokój społeczny niezbędny rządowi i całemu narodowi."

Według posiadanych przez nas informacji /red.I.B./ w Katowicach miejscowy Komitet wojewódzki PZPR podłączył się do stacji nadawczej. Zgodnie z zaleceniem KKS Komitety Strajkowe"Solidarności" powinny tego typu działania udaremniać, gdyż mogą one służyć prowokacji.

Komunikat nr.3 -
W komunikacie tym czytamy:
"Załoga CPN-nu /ropociąg "Przyjaźń"/nie jest w stanie zapewnić ochrony przed prowokacją. Ze względu na ważność ropociągu i łatwość usprawiedliwienia interwencji KKS zobowiązuje prezydia MKS /regionalne Komitety Strajkowe/ do zorganizowania odpowiedniej ilości ludzi do ochrony stacji pompowych". W stosunku do regionu "Mazowsze" dotyczy to stacji pompowych w Orzechowie koło Pomiechówka i Zawadach k/Węgrowa.

Komunikat nr.3 podaje dla poszczególnych MKS-ów numery kontaktowe Komietów Strajkowych przy "POPL - CPN", które wykonują technicznie wydane polecenia. W stosunku do regionu "Mazowsze" numerem kontaktowym jest Andrzej Smolarz, Warszawa, CPN,tel.28 - 49-42.

ibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibib

"Jeśli nadal miałoby być tak, jak jest, jesteście zgubieni. Waszą przyjaciółką jest wiara. Towarzyszką waszej walki jest niezgoda. Z niczego musicie zrobić coś, a to co potężne, pójść winno na nice.To co macie, zrzekniecie się i wezmiecie to czego wam odmówiono". /Bertold Brecht/.

ibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibib

KOMUNIKAT DELEGACJI MKZ BYDGOSZCZ Z ROZMOWY Z MINISTREM BAFIĄ

W dniu 26 marca o godz.19.30 w Ministerstwie Sprawiedliwości odbyło się spotkanie delegacji MKZ Bydgoszcz w składzie: Gotowski, Magierowski, Winiarski i eksperci - Olszewski i Siła-Nowicki z min. Bafią i prof. Zawadzkim. Delegacja "Solidarności" została zapoznana z podstawowymi tematami raportu: 1/ wydarzenia poprzedzające sesję WRN, 2/ przebieg sesji WRN, / wydarzenia po przerwaniu sesji, 4/ akcja sił porządkowych i obrażenia poniesione przez poszkodowanych, 5/ wnioski końcowe. Przedstawiciele MKZ Bydgoszcz odpowiedzieli na pytania min. Bafii w sprawach, co do których Komisja miała wątpliwości lub niepełny obraz. Były to np. sprawy zaproszenia na sesję, uczestnictwa w jej przebiegu, wspólnej z radnymi próby sformułowania komunikatu, akcji milicyjnej oraz faktu pobicia delegacji NSZZ "Solidarność". Na zakończenie spotkania min.Bafia poinformował, że raport zostanie opublikowany w całości. Gotowski poinformował Bafię o aktualnej sytuacji w Bydgoszczy i poprosił o rzetelną relację z wydarzeń. Prawdopodobnie 27 marca, na spotkaniu "Solidarności" z Rządem zostanie przedstawiona ostateczna wersja raportu.

ibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibib

PODZIAŁY WŁADZY I JEDNOŚĆ CAŁEGO SPOŁECZEŃSTWA

Już nieraz nasza społeczność jednoczyła się w obronie bytu narodowego i państwowego. Dziś też przyszła chwila konsolidacji przeciwko tym, którzy chcieliby społeczeństwo nastraszyć i podzielić. Pisaliśmy już w nr.25/26 IB o nieprawdziwej informacji podanej w dzienniku TV, że Katowicki MKS postawił wybór swoim członkom - przynależność do "Solidarności" albo do PZPR.

Posłużenie się w tej prowokacji dziennikiem TV świadczy o tym, że część władzy, dla realizacji swoich partykularnych interesów wykorzystuje każdą okazję i sposób służący skłóceniu Polaków. Ale skompromitowany DTV nie mógł spełnić należycie zadania. Linią podziału w społeczeństwie nie jest przynależność organizacyjna lecz myślenie kategoriami państwa a nie prywaty.

Dlatego obecnie mamy do czynienia z tak stanowczym protestem ludzi pracy. Mnożą się telexowane do MKS Gdańsk rezolucje organizacji związkowych, zakładowych, partyjnych, społecznych,twórczych, wskazujących na zaostrzenie sytuacji w kraju. W "Liście otwartym do współtowarzyszy" St. Bratkowski stwierdza m.in.:"Są to ci, którzy nie chcą porozumienia nawet z własnymi dołami partyjnymi, boją się ich, unikają próby uczciwych wyborów i dążą wszelkimi sposobami do odwleczenia nadzwyczajnego zjazdu./.../.

Nie trzeba się nas bać. Oczekujemy sprawiedliwości nie zaś czyjejkolwiek krzywdy. przyzwoitości a nie rozgrywek personalnych, partnerstwa a nie strachu przed nami i oszukańczych manipulacji. Potrzebujemy uczciwego państwa, porządnej gospodarki, mądrej polityki zamiast demoralizacji, bałaganu i prywaty".

Zapewnić to może nasz związek, pracujący w atmosferze spokoju, z poczuciem bezpieczeństwa i w obronie tych właśnie wartości będziemy strajkować.

Nie ma zgody organizacji partyjnych na interpretację Biura Politycznego, że nasz strajk ma charakter polityczny. Straj nasz jest protestem, jest po to, by nie dopuścić do wystąpień. Aktyw partyjny zakładów Cegielskiego stwierdza w swym stanowisku m.in.:"Udział członków PZPR w HCP w ewentualnym strajku ostrzegawczym w dniu 27 bm. traktować należy jako wyraz protestu przeciw sposobom informowania społeczeństwa o faktach i sposobie rozwiązywania konfliktów niezgodnym z zasadami socjalistycznej odnowy w kraju, jako wyraz powszechnego zadania, aby wreszcie działały u nas mechanizmy rozwiązywania konfliktów, które wykluczą potrzebę strajkowania. W takim ujęciu, udział w tym strajku nie jest demonstracją skierowaną przeciw założeniom ideowym i politycznym Partii i socjalizmu w PRL".

Udział w tym strajku jest wyrazem naszej jedności, zdyscyplinowania i siły całego społeczeństwa.

ibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibib

KURIER MAZOWSZA

Pismo MKZ NSZZ - SOLIDARNOSC z siedzibą w Gdańsku w numerze 39 - specjalnym przedstawia opinię przedstawicieli Prezydium MKS - Gdańsk w sprawie prowokacji w Bydgoszczy w artykule p.t."Bydgoszcz - Co dalej?". Poniżej cytujemy jego fragmenty.

"W ogólnym odczuciu społeczeństwa akcja policyjna w Bydgoszczy była prowokacją. Mechanizm każdej prowokacji polega na tym, że jest ona wymierzona przeciwko komuś i ma określonego sprawcę.Zwróciliśmy się zatem do naszych rozmówców z prośbą o interpretację tego mechanizmu w prowokacji bydgoskiej. Na to pytanie odpowiedzielim.in.:

S.Pawlicki: jest to policyjna akcja przeciw jedności "Solidarności". Wyczuli nasz słaby punkt - sprawę chłopską. Prowokacja jest jednoznacznie kierowana przez grupę S.Olszowskiego.

A.Pińkowska: wydarzenia w Bydgoszczy były wynikiem działalności MO i SB. Ośrodek dyspozycyjny to wojewódzki aparat partyjny i część centralnego, związana z S. Machem. Czy akcja była kierowana przez Jaruzelskiego - okaże się po zajęciu przez niego stanowiska wobec aktualnej sytuacji.

Podsumowując odpowiedzi na to pytanie redakcja pisze:"Ciekawą rolę nasi rozmówcy wyznaczają gen. Jaruzelskiemu: jedni widzą w nim sojusznika "Solidarności", który w oparciu o ruch związkowy może jako jedyny w obecnej ekipie rządowej wyprowadzić kraj z głębokiego kryzysu politycznego; inni zachowują rezerwę w ocenie roli generała, rezerwę wynikającą z braku jakiegokolwiek ustosunkowania się przez niego do zaistniałej sytuacji; wreszcie stanowisko majbardziej radykalne /B.Borusewicz/, obciążające bezpośrednio premiera odpowiedzialnością za brutalną akcję MO i SB w Bydgoszczy."

Zażegnanie nabrzmiałego konfliktu wymaga określonych kroków ze strony władzy. Jakie mają to być kroki? Co należy negocjować od władz, by można było uznać konflikt za zażegnany?

A.Błoniarczyk: trudna odpowiedź. Co to jest władza w naszym kraju? Jaruzelski i jego ekipa czy też sprawcy zajść w Bydgoszczy? Konflikt może być rozwiązany jedynie wtedy gdy ta władza w sposób bardziej jednoznaczny się określi i zostanie zaakceptowana przez społeczeństwo. Od władzy należy wymagać rozsądku. To, co do tej pory uczyniła w konflikcie bydgoskim było dowodem jej braku. Minimum, jakiego musimy żądać to tymczasowy areszt wobec wszystkich winnych funkcjonariuszy MO i SB zajść w Bydgoszczy.

L.Pawlicki: sprawcy zajścia do aresztu, twardogłowi wont z KC PZPR.

A. Walentynowicz: władza powinna uderzyć się w piersi i zrobić rachunek sumienia - to już ostatni dzwonek.

A.Pińkowska: należy żądać natychmiastowego wyciągnięcia wszystkich konsekwencji wobec sprawców zajść w Bydgoszczy. SZCZEGÓLNIE wobec MO i SB.Jednocześnie rozszerzyć problem do ogółu spraw związanych z praworządnością.

A.Opiela: przy sprawie bydgoskiej należy żądać również ustępstw w sprawie więźniów politycznych.Tylko pozytywne załatwienie tych spraw może nas satysfakcjonować.

J.Duda-Gwiazda: Bydgoszcz należy połączyć ze sprawą więźniów politycznych. Problem chłopski jest zupełnie czymś innym, nie załatwiałabym tych spraw jednocześnie".

ibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibibi

PRÓBA OCENY

/Przedruk z pisma NSZZ MKZ - "Solidarność" z siedzibą w Gdańsku, nr. 9/specjalny/.

Wiemy co się zdarzyło w Bydgoszczy, wiemy jak na to zareagowała "Solidarność" i społeczeństwo. Znamy reakcję władz i środków masowego przekazu. Wiemy prawie wszystko. Mimo to bardzo trudno jest ocenić, co to właściwie znaczy i do czego doprowadzi?

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że sytuacja jest poważna. Nałożyły się tu dwie sprawy: czynna, świadoma napaść milicji na związkowców i manewry wojsk Układu Warszawskiego. Tłem tych wydarzeń jest proces polityczny przywódców Konfederacji Polski Niepodległej oraz powtarzające się akcje MO i SB skierowane przeciwko rolnikom organizującym swój związek a także przeciw o ekspertom i członkom "Solidarności", w tym znana sprawa Jacka Kuronia.

Dodajmy do tego drastyczne draki na rynku i skandaliczną politykę informacyjną wobec zajść w Bydgoszczy oraz prowokacyjne postępowanie władz np.obietnice odblokowania telexów dopiero wtedy, gdy komisje zakładowe ogłoszą się komitetami strajkowymi.Tworzy to iście wybuchową mieszankę.Wszystko to dzieje się pod rządami premiera, który apelował o 90 dni spokoju niezbędnych dla kraju.

Ocena "Solidarności", że wydarzenia bydgoskie są prowokacją resortu bezpieczeństwa wymierzoną przeciwko premierowi, moim zdaniem, dolała oliwy do ognia. Niezależnie od tego czy jest to ocena prawdziwa czy nie, musiała spowodować konsolidację władzy a przynajmniej, zaostrzenie się tonu oficjalnej wypowiedzi, czego przykładem było oświadczenie Biura Politycznego.

Nie mamy jeszcze pełnej informacji z przebiegu niedzielnych obrad KKP z Rządem. Wiadomo tylko, że rozmowy te były "nieprzyjemne" i że v-ce premier Rakowski zanegował "Solidarność". Wszystko to wskazuje, że "Solidarność" została postawiona w sytuacji, z której cofnąć się nie można.

A zatem, konfrontacja jest nieunikniona. Czy sprawdzi się powiedzenia A.Gwiazdy, że Polska jest takim krajem, w którym ciągle apeluje się do społeczeństwa, zaś apele do rozsądku władz są bezskuteczne?Jestem optymistką. Wywołanie konfrontacji właśnie teraz oznaczało by klęskę dla tych sił, które do tej konfrontacji dążą. Jeśli konfrontacja miałaby być pretekstem do spowodowania interwencji radzieckiej, to wybór tego momentu /manewry/ nie wydaje się najwłaściwszy. Wręcz przeciwnie, interwencja jako wynik manewrów Układu Warszawskiego wydaje się zbyt przejrzysta, jak na obyczaje naszego sąsiada.

Sytuacja z manewrami jest natomiast znakomita dla tych, których celem jest zastraszenie społeczeństwa. Opanowana i zdecydowana postawa "Solidarności" nie stwarza jednak korzystnych warunków dla konfrontacji.

Nawet przy założeniu, że przeważają te siły,które dążą do konfrontacji,można przypuszczać,że do tego nie dojdzie.Możemy mieć nadzieję że zwyciężą siły rozsądku.Jednocześnie są również pewne przesłanki, aby sądzić,że pobicie związkowców w Bydgoszczy było spowodowane nie decyzją ważnych ośrodków władzy ale było wynikiem specjalnych metod szkolenia MO i uzasadnionej paniki władz lokalnych.Najbliższa przyszłość pokaże,które z tych przypuszczeń jest prawdziwe.

J.Duda-Gwiazda

IBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIB

Prezydium Robocze Komitetu Więzionych za przekonania oraz Gdański Komitet Więzionych za przekonania

Warszawa-Gdańsk 26 marca 1981

Do Krajowego Komitetu Strajkowego NSZZ "Solidarność"

W dniu jutrzejszym prowadzone będą przez was rozmowy z delegacją rządową na temat postulatów zgłaszanych przez Krajową Komisję Porozumiewawczą.

Zdajemy sobie sprawę z powagi sytuacji i ważności postulatów, które macie negocjować.Pragniemy by rozmowy zakończyły się porozumieniem.Uważamy jednak, że nie może ono satysfakcjonować społeczeństwa o ile nie przyniesie uwolnienia przebywających w więzieniu działaczy demokratycznych. Wydarzenia ostatnich dni z całą ostrością wykazały,iż nie możemy liczyć w obecnym układzie na praworządny i zgodny ze społecznym poczuciem sprawiedliwości proces uwięzionych działaczy Konfederacji Polski Niepodległej.Dziś macie, niepowtarzalną być może,szansę w bezpośrednich rozmowach z kompetentnymi i upełnomocnionymi przedstawicielami najwyższych władz państwowych przywrócić im wolność. Apelujemy do Was o osiągnięcie tego celu.

Za Gdański Komitet Więzionych za Przekonania
/D.Kobzdej/
/A.Hall/

Za Prezydium Robocze:
/S.Jaworski/
/ W.Kulerski/

IBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBI

IB - wydaje NSZZ "Solidarność" region "Mazowsze" z tymczasową siedzibą w ZM "URSUS", tel.62-64-21

Redagują: Krystyna Romaniuk, Jan Gogacz, Zygmunt.M.Przetakiewicz, Katarzyna Zonn-Pasternak

IBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIBIB

/Druk regionu "Mazowsze" nr.4 U/